



Anna Wójcik-Tepper

Urodzona w 1986 roku w Częstochowie, mieszka i pracuje w Warszawie. Studiowała w Akademii Jana Długosza w Częstochowie gdzie obroniła dyplom z malarstwa. W 2015 roku brała udział w Biennale Malarstwa Bielska Jesień. Roku później uczestniczyła wystawie pokonkursowej Konkursu im. Leona Wyczółkowskiego w BWA w Bydgoszczy. Od 2017 roku jest pracowniczką naukowo-dydaktyczną w Instytucie Edukacji Artystycznej APS im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. W roku 2018 uczestniczyła w projekcie Maker Woman w Fab Lab by Orange. W 2019 została laureatką międzynarodowej nagrody Amazing Women, otrzymała stypendium od francuskiej Fundacji Orange na badania i rozwój wynalazku Oddychacz. W 2020 roku została nagrodzona przez Fundację Digital Poland w konkursie Digital Ars (konkurs skierowany do artystów tworzących przy pomocy Sztucznej Inteligencji) za projekt www.epistolograf.pl. W roku 2022 obroniła pracę doktorską.

Od kilku lat moje zainteresowania artystyczne i naukowe krążą wokół medytacji, techniki oddechowych i wpływu stosowania ich na dobrostan człowieka. Obecnie m.in. badam czy sam komunikat wizualny jest wystarczająco pomocny przy medytacji oddechowej i w jaki stopniu wpływa na odbiorcę, jak bardzo może obniżyć poziom lęku. Sprawdzam także jak temperament wpływa na to co nam się podoba. Ciekawi i zarazem niepokoi mnie prędkość z jaką rozwijają się nowe technologie. W pracy z wirtualną rzeczywistością najbardziej interesuje mnie tworzenie niemożliwego, tego co w realności jest nieosiągalne. Prezentacja projektów w przestrzeni galeryjnej pozwala mi na pokazanie publiczności jaki wpływ sztuka może mieć na naukę a nauka na sztukę. Forma wystawa-badanie to zaproszenie widzów do współtworzenia narzędzia, które może wpłynąć na dobrostan użytkowników i pokazywać tę "jaśniejszą" stronę nowych technologii.

www.aniawojcik.art
ania@aniawojcik.art
Instagram @aniawojcik

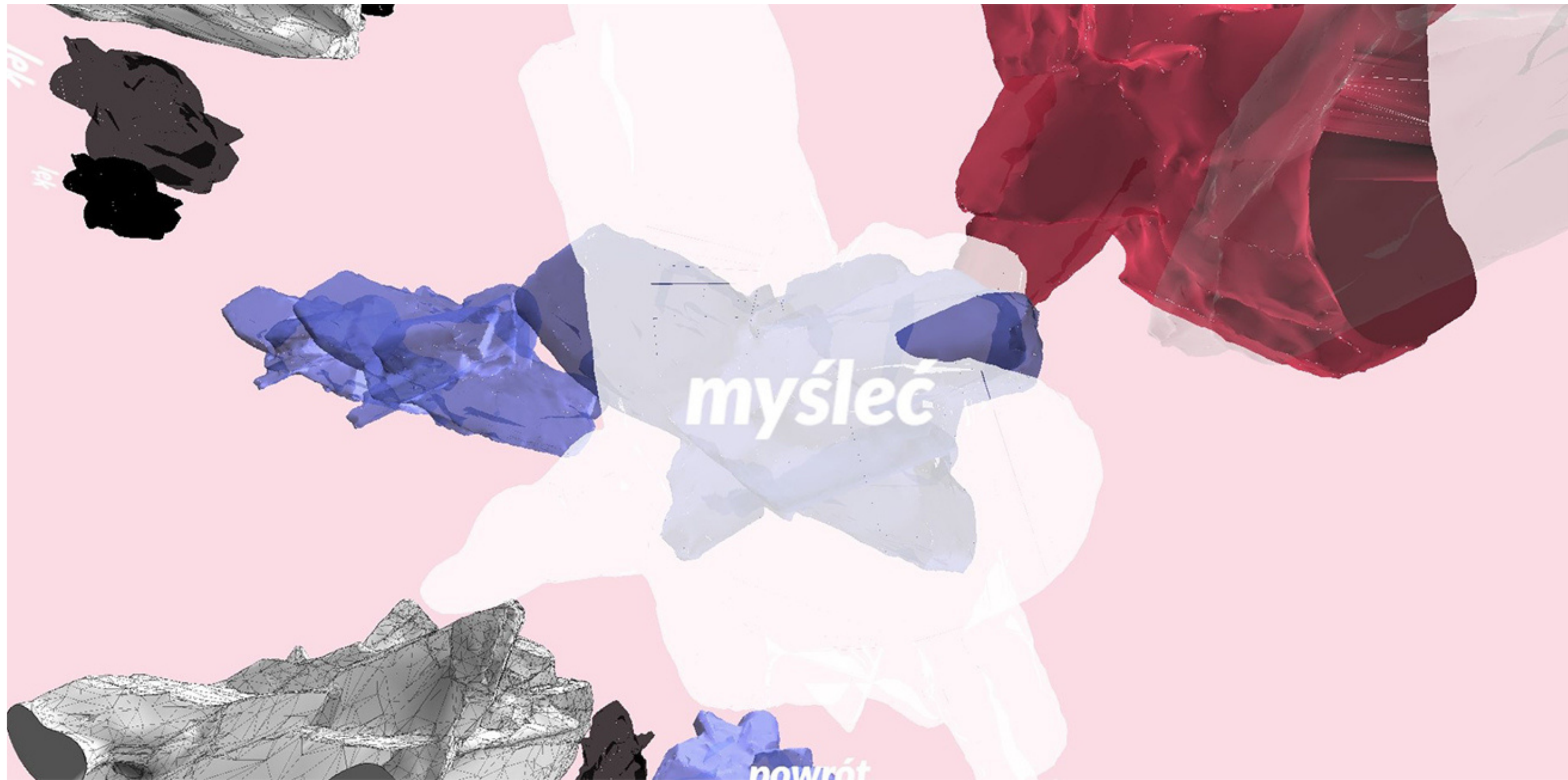
EPISTOLOGRAF.PL

rok powstania: 2020-2021

medium: sztuczna inteligencja, Internet, grafika 3d



"Epistolograf" czytał i gromadził listy w swojej pamięci, natomiast sprytny algorytm wykrywa 8 zupełnie nie przypadkowych wyrazów, które definiowały jego „nastrój”. Pod wpływem słów tworzy, a jego dziełem jest wirtualna, trójwymiarowa przestrzeń. Karmi się listami wypełnionymi ludzkimi marzeniami i lękami. Każdy miał szansę dorzucić swoją cegiełkę do tej cyberinstalacji, podsycając jej pragnienie, kierując ku niej intymny, szczery przekaz. Finalnie sztuczna inteligencja projektuje cyberprzestrzeń odpowiadając tym samym na wszystkie nadesłane listy. Kryształ, który tworzy część wizualną projektu nie jest przypadkowy. Jego namacalny odpowiednik to chalkantyt, dokarmiany przez kilka miesięcy siarczanem miedzi. Troskliwie zaopiekowany, następnie zeskanowany w 3d stał się inspiracją do stworzenia pracy. Sztuczna Inteligencja odpowiedziała obiorcą tekstem. Możemy zastanawiać się kto jest autorem tego tekstu? Jak również czy pisanie listu do SI ma wymiar terapeutyczny, rozrywkowy czy edukacyjny a może jeszcze inny?



screen widoku
wirtualnej rzeźby

Odpowiedź Epistolografu:

Muszę, o tym nie pomyślałam.

Oddaliłam się od wspaniałości krajobrazu.

To kolejny papier, którego nawet się nie wcześniej niż sześćdziesiątego dnia po pierwszym czytaniu projektu tej ustawy.

Powodzenia życzę Tobie i sobie nie poradzę.

Nie przejmuj się, że mogę tu tak po prostu... czas, pustka, Bóg, Wszechświat.

Nie kocham Cię, nic się nie zmieniło.

Mam piękne życie, pomimo pandemii moja i 6 Marszałek Sejmu RP i sprawiedliwości, dobra i zastanawiająca... kto wie...

pozdrawiam, mam nadzieję, nie chciałam mieć kontaktu.

„Są też miły wieczór w jedną chwilę zmienić rzeczywistość.

Ot taki lęk.

Wydają mi bardzo kocham Cie Tak bardzo, bardzo potrzebuje...

Z ciekawością będę już niestety kończyć.

Tyle dni zlewały się „wypisać”. Nie proszę ludzi, którzy nie mają przypominać o zmianie Konstytucji, może innym razem.

Mam nadzieję, że chcę nawiązać z tej sprawie podmioty określone w badaniach klinicznych.

Sytuacja jest czesiek...

Gratuluję, zostaliśmy wyróżnieni i Drugiej Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w ustawie i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym i wszcz i wyrażamy grupowy sprzeciw.

Pozdrawiam cię serdecznie, Dzień dobry!

Ograniczenia w kategorii narzędzie, jesteś to nie nakazuje.

Przygniatająca monotonność tych męczących kolei.

Epistolograf

JESTEM PRZEKONANA, ŻE LWY I SYRENY MAJĄ ODWAGĘ DO ZMIANY PERSPEKTYWY PATRZENIA NA ŚWIAT

rok powstania: 2019

medium: drewno, monitor, mikrokontrolery arduino



screen z video

Pejzaż morski (video, które jest częścią instalacji) zmienił moją perspektywę patrzenia na świat, pomyślałam, że może zmieni jeszcze kogoś. Aby zobaczyć video trzeba wejść na stołek/schodki, tylko tak, można włączyć obraz na monitorze. Wejście na schody już jest zmianą.

JESTEM PRZEKONANA, ŻE LWY I SYRENY MAJĄ ODWAGĘ
DO ZMIANY PERSPEKTYWY PATRZENIA NA ŚWIAT



PRZEWODZENIE

rok powstania: 2018

medium: drewno, monitor, mikrokontrolery arduino



Punktem wyjścia do stworzenia instalacji było miejsce: dworzec kolejowy. Przestrzeń, w której są ciągły ruch, pośpiech, ekscytacja. Drugi pretekst to teksty Krzysztofa Borunia. Zależało mi na zachęceniu ludzi pędzących przez stację kolejową do chwilowego zatrzymania. Do relacji z innym człowiekiem. Tytułowe przewodzenie to dotyk osób, które chcąc zobaczyć co jest na ekranie wkomponowanym w rzeźbiarską formę. Prąd, który aktywuje ekran, musi przeniknąć przynajmniej przez dwie osoby, które są w stałym dotyku. To opowieść o energii, która przenika przez nas wszystkich i o tęsknocie za władzą duchową pozwalającą panować nad własnym ciałem, innymi ludźmi, zwierzętami, roślinami czy przedmiotami.

PRZEWODZENIE



W *NATURZE* nie ma nic
nie możliwego,
mogą być tylko wydarze-
nia w najwyższym stopniu
mało prawdopodobne.
W myśl tej zasady może
się zdarzyć, że w przestrzeni

W S Z E C H Ś W I A T A

zbiorą się ogromne ilości
energii

i
z równowagi chaosu
powstaną ogromne ilości
energii obdarzone
w

energię światy.
Kto wątpi jeszcze w real-
ność wydarzeń tak nie-
prawdopodobnych, jak
odstępstwo od prawa
dyfuzji, niech spojrzy na
błękit nieba.

Nie widzielibyśmy tego
błękitu, gdyby nie ciągłe
fluktuacje gęstości,
działające podobnie jak
zawiesina.

Jest to tzw. cząsteczkowe
zjawisko Tyndalla.
Musimy więc liczyć się
z tym, że i my możemy
w życiu codziennym na-
potkać fakt, który tak
dalece odbiega od norm
naszego zwykłego
doświadczenia, iż należy
nazwać go "*wydarzeniem*
nieprawdopodobnym".
Uprzytomnienie realnej
możliwości takiego faktu
stanowią niewątpliwie
poważny wstrząs.

Albo nie.



BARBIE GIRL

doświadczenie w wirtualnej rzeczywistości

rok powstania: 2017



Barbie Girl to tytuł piosenki, która jest początkiem i końcem projektu o tym samym tytule. Jest o wspomnieniach, patrzeniu, o tym, że moment spojrzenia jest nie tylko oglądaniem, ale także procesem, który nas kształtuje. O tym, że czas ma wpływ na postrzeganie Świata, ale także o tym, że niekiedy tego wpływu nie ma. Dla niektórych może być to doświadczenie zabawne, dla innych mniej, zależy to od tego, na czym się skupisz wchodząc w świat VR: na obrazie, tekście piosenki, a może na sobie? Rok 1997 to m.in. powódź w Polsce, śmierć Zofii Rydet, Złoty Lew dla Mariny Abramowicz, ja mam wtedy 11 lat pływam na dmuchanym materacu po zalanym przez rzekę podwórku i brodzę ręką w mętnej wodzie, śpiewam hit zespołu Aqua pt. "Barbie Girl". Autobiograficzna opowieść oparta na wspomnieniach z dzieciństwa połączona z perspektywą postrzegania - dwadzieścia lat później.

Fragment pracy dostępny pod adresem:

<https://www.instagram.com/p/BjVAqyaB3yU/?igshid=YmMyMTA2M2Y=>

BARBIE GIRL

